


<p>Logotyp</p> 	<p>Nazwa instytucji</p> <p>Muzeum Ustrońskie</p>	
<p>Tytuł jednostki / publikacji / fotografii Czas na porozumienie globalne, „Sztandar młodych”, 9 czerwca 1981 r., nr 133, s. nieznaną.</p>		
<p>Ilość stron oryginału 1</p>	<p>Ilość skanów 1</p>	<p>Liczba plików publikacji 5</p>
<p>Autor nieznany</p>	<p>Wydawnictwo / zakład fotograficzny Robotnicza Spółdzielnia</p>	<p>Skan okładki</p>
<p>Miejsce wydania Warszawa</p>	<p>Rok wydania / Data powstania 1981</p>	
<p>Sygnatura ---</p>	<p>Rodzaj zasobu (np. zdjęcie, czasopismo itp.) artykuł</p>	
<p>Wymiary (wys x szer) 9,6 x 20 cm</p>	<p>Stan zachowania ---</p>	<p>Charakterystyka skanowanego obiektu</p>
<p>Hasła przedmiotowe (okres historyczny, postacie, miejsce) XX wiek, Polska Rzeczpospolita Ludowa, Warszawa, Jan Szczepański,</p>		<p>Relacja z posiedzenia Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej ds. Kontroli Przechwiania Porozumień Społecznych pod przewodnictwem Jana Szczepańskiego, który podsumował na nim sytuację w państwie i przestrzegł przed osłabianiem go przez niektóre żądania „Solidarności”.</p>
<p>Hasła tematyczne (np. miasto, przemysł, kuznia, letnicy itp.) polityka, socjologia, społeczeństwo, „Sztandar młodych”, ruch związkowy, Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”, Niezależne Zrzeszenie Studentów, Sejm PRL, Nadzwyczajna Komisja do spraw Przechwiania Porozumień Społecznych, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza,</p>		
<p>Prawa autorskie ---</p>		

W KOMISJACH SEJMOWYCH

CZAS

na porozumienie globalne

Na kolejnym posiedzeniu zebrała się w poniedziałek, sejmowa Komisja Nadzwyczajna do Kontroli Realizacji Porozumień z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia. Działa ona, pod przewodnictwem prof. Jana Szczepańskiego, od trzech miesięcy, ale do tej pory jej rola sprowadzała się głównie do załatwiania rozlicznych spraw doraźnych, często o charakterze interwencyjnym, pełnienia funkcji mediatora w rozstrzygnięciu konfliktów między stroną rządową a związkami zawodowymi. Komisja miała swój udział w pomyślnie rozwiązanej rejestracji związku rolników indywidualnych oraz w uchyleniu aresztu wobec 4 więźniów politycznych, załatwiła około 500 spraw zgłoszonych w listach i teleksach przez związki zawodowe, przede wszystkim „Solidarność”, ale też i osoby prywatne.

Te dane zostały przytoczone w czasie posiedzenia komisji, na którym jej członkowie oceniali swą dotychczasową działalność i mówili o tym, czym powinni zająć się w najbliższym czasie.

Zdaniem posła Emila Kołodzieja są opinie, że komisja załatwiła wiele spraw, a załatwianie wielu innych przyspieszyła. Rozmowy jakie prowadziła są trudne, komisja bowiem chce stać na stanowisku przestrzegania prawa obowiązującego w naszym kraju. Teraz powinna zwrócić większą uwagę na 2 podstawowe sprawy: ustawodawstwo, a więc spowodowanie, aby jak najszybciej wpłynęły do Łaski Marszałkowskiej projekty ustaw wynikających z zawartych porozumień społecznych oraz wnioski pod adresem rządu zmierzające do szybkiego podjęcia uchwał i zarządzeń w sprawach drobniejszych, ale budzących wiele nieporozumień, jak np. dysponowanie Funduszem Rozwoju Rolnictwa.

— Mam dużo niedosytu z pracy naszej komisji — powiedział posełanka Dorota Simonides. — Gdyby nie było spraw doraźnych to nie mielibyśmy czym zmierzyć naszej działalności. Można by się dało spowodować, aby komisja rządowa i „Solidarność” przedstawili kolejność, w jakiej powinny być realizowane

porozumienia i my wtedy moglibyśmy kontrolować, czy rzeczywiście tak się dzieje.

Te opinie podzielał i inni posłowie. Tadeusz Stadniczenko zwrócił uwagę, że jest dużo porozumień powtarzających się, a niejednokrotnie wykluczających. Dlatego konieczne jest doprowadzenie do stworzenia generalnego porozumienia, czym jednak powinien się zająć rząd, a nie komisja.

— Porozumienia zawarte zostały pod presją chwili — przypomniał poseł Andrzej Werblan — i wówczas wszyscy ulegaliśmy złudzeniu, że ich realizacja będzie łatwiejsza niż samo podpisanie. Zabrakło powiązania wszystkich porozumień w całość, a przeprowadzenie takiej całościowej analizy może się przyczynić do lepszego zrozumienia problemu w całym społeczeństwie, w rządzie i w „Solidarności”.

Posel Henryk Rafałski zwrócił uwagę na to, że są w porozumieniu zapisy, które nie mają możliwości realizacji. Wszystkie związki zawodowe są za tym, aby podsumować i urealnić porozumienia. Mają przygotować taką opinię — ocenę pod koniec czerwca.

Mysle — oświadczył przewodniczący komisji — że dochodzimy do punktu zwrotnego w naszej pracy, należałoby zatem pomyśleć o zmianach jej celów i metod. Obecnie w kraju działają dwa państwa: nominalne i równoległe. Wszyscy zainteresowani muszą sobie zdać sprawę, że kiedy dojdzie do sytuacji, w której państwo nominalne nie już nie będzie mogło dać w odpowiedzi na żądania „Solidarności” będzie to oznaczało również jej koniec. Nie można dalej osłabiać państwa nominalnego.

Obrazy podsumował przewodniczący komisji Jan Szczepański.